# Pokojową twórczą pracą powiększajmy wkład narodu polskiego do walki narodów o trwały pokój! Umacniajmy niezłomną jedność światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu!


Cena 20 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 102 (3279) | CZWARTEK, 30 KWIETNIA 1953 R. | ROK VIII


## Na 1 Maja piękniejsze nasze miasto



Przed udekorowanym gmachem Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi ustawia się trybuny.

*Wypiękniała Łódź w ciągu ostatnich dni. Wzrok przechodnia przyciągają odświętnie przybrane z okazji 1 Maja zakłady pracy, frontony gmachów publicznych, urzędów, instytucji, wystawy sklepów.*

*Dużo dekoracji jest bardzo pomysłowych. Widać, że wiele włożono w nie zapału i serca.*

*Ale nie wszędzie jeszcze wszystko jest „zapięte na ostatni guzik". Tu i tam są jeszcze luki. Jeden dom wygląda okazale, a drugi tuż obok niego szaro, nie przekonywająco, zupełnie nie tak jak na święto. A przecież to przeddzień wielkiego święta — święta całego narodu polskiego, całej postępowej ludzkości!*

*Pozostał jeszcze cały dzień. Musimy go wykorzystać na uzupełnienie świątecznej toalety miasta. Wszystkie luki trzeba wypełnić. Stąd apel do wszystkich. Do kierowników zakładów pracy, administratorów domowych, dozorców, kierowników sklepów i przedsiębiorstw, lokatorów: wszyscy musimy dołożyć starań, aby miasto wyglądało jak najbardziej okazale, jak najbardziej odświętnie, majowo.*

*Nawet drobiazgami można się do tego przyczynić. Przystrojenie balkonu, okna czy wystawy sklepowej — to sprawa nie wymagająca bynajmniej dużego nakładu sił i kosztów. Potrzeba tu jedyniej dobrej woli i zapału, a tego nam z pewnością nie brak.*

*Przecież wszystkim będzie przyjemniej mijać w pochodzie 1-Majowym ładnie udekorowane ulice i wzrokiem pełnym zadowolenia popatrzeć z szeregów na swój dom, na swoje okno, na swój ładnie przystrojony balkon...* (o)

- górnicy biją rekordy wydobycia
- co dzień dodatkowo jeden motocykl
- blok mieszkalny z zaoszczędzonej cegły

# - oto powitanie Święta Pracy

STALINOGRÓD. — Górnicy przed 1 Maja z dnia na dzień przyśpieszają tempo pracy i podnoszą wydobycie. Z wielu kopalń nadchodzą meldunki o nienotowanych dotychczas osiągnięciach produkcyjnych przodujących uczestników współzawodnictwa.

**W rywalizacji o tytuł czołowego rębacza na chodniku, na pierwsze miejsce w przemyśle węglowym wysunęli się Paweł Janosz i Franciszek Weber z kopalni „Rydułtowy". Uzyskali oni ostatnio 555.5 proc. normy dziennej. Zaszczytną pozycję w szeregu najlepszych zajmuje też Alojzy Jurowski z kopalni „Sośnica". Doskonały ten górnik wykonał 25 bm. 550 proc. normy dziennej, podnosząc o 39 proc. swój wynik z dnia poprzedniego.**

**W kopalni „Pstrowski" rębacz chodnikowy w oddziale VI Jan Gaworek przekroczył swoje zobowiązania pierwszomajowe o 95 proc., uzyskując w dniu 27 bm. 315 proc. normy.**

WARSZAWA. — W Warszawskiej Fabryce Motocykli Warty Pierwszomajowe pełni ok. 80 proc. załogi.

Realizując podjęte zobowiązania długookresowe załoga WFM od początku bm. wypuszcza ponad plan i ponad zobowiązania jeden motocykl dziennie. Dzięki temu załoga wykonała kwietniowy plan produkcji motocykli na dwa dni przed terminem.

**Realizując swe zobowiązania 1-Majowe, pracownicy działu głównego konstruktora WFM wykonali próbną serię nowego typu motocykli SHL-125.**

GDAŃSK. — Realizując zobowiązania długookresowe oraz zaciągając Warty na cześć 1 Maja, ponad 3 tysiące robotników budowlanych Gdańska, Gdyni i Elbląga coraz szerzej rozwija współzawodnictwo i walczy o oddanie do użytku ludziom pracy przed terminem 384 nowych izb mieszkalnych oraz szeregu obiektów przemysłowych.

**Poważnymi sukcesami powitają dzień 1 Maja inicjatorzy ogólnopolskiego współzawodnictwa o racjonalną gospodarkę cegłą — załoga zatrudniona przy budowie osiedla dla stoczniowców w Pleniewie — robotniczej dzielnicy Gdańska.**

**Największym sukcesem, który pozwala tej załodze, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku witać 1 Maja, jest zakończenie w dniu 28 kwietnia br. — w wyniku ofiarnej pracy całej załogi, która przestrzegała racjonalnej gospodarki cegłą i innymi materiałami budowlanymi — budowy bloku mieszkalnego z zaoszczędzonego materiału.**

## Delegacja związkowców polskich wyjechała do Moskwy

WARSZAWA. — W godzinach rannych dnia 29 bm. opuściła Warszawę udając się do Moskwy delegacja związkowców polskich na uroczystości 1-Majowe w Związku Radzieckim.

W skład delegacji wchodzą: **Mieczysław Domagała** — członek CRZZ, kierownik wydziału bytowo-mieszkaniowego CRZZ, **Herbert Drapla** — członek CRZZ, przewodniczący Zarządu Gł. Związku Zaw. Chemików, **Jerzy Lenert** — przewodniczący Okręgowej Rady Zw. Zaw. w Stalinogrodzie, **Andrzej Braun** — literat, **Anna Szadkowska** — włókniarka ze Zgierza, poseł na Sejm, **Karol Wadula** — pierwszy wytapiacz huty „Pokój", wybitny przodownik pracy, poseł na Sejm, **Jan Tylec** — wybitny przodownik pracy z kop. „Dymitrow" oraz inż. **Jan Rospendek** — jeden z inicjatorów stosowania noża Kolesowa w Polsce, pracownik Zakładów Mechanicznych „Ursus".

Odjeżdżających w porcie lotniczym Okęcie żegnali przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych.

## Uroczysta akademia 1-Majowa w Teatrze im. Jaracza

**W czwartek, w przeddzień Święta Pracy, odbędzie się w Łodzi uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi.**

**Akademia odbędzie się o godz. 17 w sali Teatru im. Jaracza.**

**Po referacie I sekretarza KŁ PZPR, ob. Jana Jabłońskiego, nastąpi część artystyczna.**


„Prasa zachodnia komentuje artykuł „Prawdy" o przemówieniu Eisenhowera" — czytaj na str. 2


## Akademia 1-Majowa związkowców

W dniu 29 bm. odbyła się w sali teatralnej ORZZ centralna akademia związkowców łódzkich ku czci międzynarodowego święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Akademię rozpoczęto odśpiewaniem Międzynarodówki. Następnie po referacie wygłoszonym przez sekretarza organizacji partyjnej przy ORZZ, J. Sobczyńskiego, nastąpiło uroczyste rozdanie 15 nagród i wyróżnień dla przodowników pracy związkowej.

Na zakończenie uroczystości odbyły się występy zespołów artystycznych WDK, Zakładów im. Buczka i innych. (z)

## Mamy szczególne prawo do zabierania głosu w sprawie niemieckiej

# Problem Niemiec jest decydujący dla pokoju w Europie

**WARSZAWA. — 29 kwietnia br. obradowała w Warszawie krajowa konferencja poświęcona zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W konferencji wzięło udział ponad 300 delegatów z całego kraju — czołowych aktywistów ruchu pokoju, przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa.**

**Na konferencję przybyli goście z Francji, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich.**

Po przyjęciu zaproponowanego przez prezydium porządku dziennego konferencji, wygłosił referat prof. Stanisław Kulczyński, który powiedział m. in.:

— Narody świata — bez względu na ich ustrój społeczno - polityczny pragną pokoju, pragną odprężenia międzynarodowego. Pragną one wykorzystania zdobyczy myśli ludzkiej, zgłębiającej tajemnice przyrody dla polepszenia swego bytu, dla pokojowego budownictwa, dla swego szczęścia — a nie dla wojny i zniszczenia. Pragną one życia, a nie śmierci.

Jeżeli zaś chodzi o normalizację stosunków w Europie, o utrwalenie pokoju w Europie, to jest ona nie do pomyślenia bez sprawiedliwego i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, najważniejszego problemu europejskiego, decydującego dla sprawy pokoju w Europie.

Wbrew najżywotniejszym interesom pokojowym narodów europejskich działają siły, które nie są zainteresowane w pokojowym rozwiązaniu problemu niemieckiego. One to doprowadziły do ratyfikacji przez Bundestag w Bonn układu o tzw armii europejskiej.

Że stało się to wbrew woli większości narodu niemieckiego świadczy o tym m. in. odroczenie tej ratyfikacji przez Bundesrat — mimo rozpaczliwych wysiłków i zaklinań pana Adenauera.

Naród polski ma szczególny tytuł do zabierania głosu w sprawie niemieckiej. Mamy ten tytuł dlatego że przez długie wieki historia naszych dwóch narodów była historią walki i rozlewu krwi, była historią oporu naszego narodu przeciwko osławionemu „Drang nach Osten", który wyrządził tak wiele krzywd narodowi polskiemu.


(Dalszy ciąg na str. 2)


## Rząd Chińskiej Republiki Ludowej w pełni popiera apel Kongresu Narodów

# Spory międzynarodowe powinny być uregulowane w drodze dyskusji i rokowań

**PEKIN. — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai przesłał odpowiedź na depeszę Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju dotyczącą sprawy podjęcia rokowań w celu zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. W depeszy czytamy m in.:**

Szanowne panie i szanowni panowie!

Zgodnie ze swą konsekwentną polityką pokojową i w przekonaniu że możliwe jest pokojowe współistnienie państw o różnych systemach rząd Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza, że zalecenia zawarte w apelu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju odpowiadają całkowicie wspólnym pragnieniom wszystkich miłujących pokój narodów na całym świecie. Jestem więc upoważniony do oświadczenia, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej solidaryzuje się w całej pełni ze wspomnianymi zaleceniami i popiera je zdecydowanie

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest przekonany, że jeśli istnieje szczera wola pokoju, możliwe jest uregulowanie wszelkich kwestii spornych między państwami w drodze rokowań pokojowych. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej zamanifestował już swe szczere pragnienie w tym kierunku i uznaje nadal szlachetną zasadę, że spory międzynarodowe powinny być uregulowane w drodze wzajemnych dyskusji i rokowań.

Wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami całego świata naród chiński będzie nadal zdecydowanie dążył do utrzymania pokoju i zapobieżenia wojnie oraz do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych.

**CZOU EN-LAI**
**Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej**
Pekin, dnia 28 kwietnia 1953 r.

# ONI już wykonali plan kwietniowy

Przędzalnie cienkoprzędne — **ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Stalina — Zakład „A", ZPB w Pabianicach.**

Przędzalnie odpadkowe — **ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. Marchlewskiego, ZPB w Pabianicach.**

Tkalnie — **ZPB im. Dubois.**

Wielką radością i dumą napełnia serca wszystkich włókniarzy i całej pracującej ludności Łodzi Wasz wspaniały czyn 1-Majowy, drodzy Towarzysze z przodujących zakładów przemysłu bawełnianego!

Wykonaliście odpowiedzialne zadania pierwszego miesiąca II kwartału przed terminem. Pracujecie już na poczet maja. Daliście narodowi setki tysięcy metrów tkanin i tysiące kilogramów przędzy ponadplanowej produkcji. Witać Was będziemy szczególnie gorąco, gdy w Święto Pracy pójdziecie ulicami naszego miasta w czołówce 1-Majowego pochodu!

# i WY idźcie w ich ślady

Jak widzimy, pewne oddziały poszczególnych fabryk wykonały już w pełni plan kwietniowy. Jednak niektórym zakładom jako całości, choć osiągnęły one na bieżąco do 28 bm. b. dobre wyniki, brak jeszcze pewnych ilości metrów tkanin i kg przędzy. Wśród tych zakładów są: **ZPB im. Stalina — Zakład „A"; ZPB im. Stalina — Zakład „B"; ZPB im. Stalina — Zakład „C"; ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Rewolucji 1905 r.; ZPB im. Armii Lud.; ZPB im. Dzierżyńskiego; ZPB im. Dubois, Pabianickie ZPB; ZPB im. Szymańskiego; ZPB im. Liebknechta; Łódzka Tkalnia.**

Od Was tylko zależy, byście swe kwietniowe zadania wykonali z honorem. W ostatnim dniu poprzedzającym 1 Maja niechaj praca Wasza będzie szczególnie ofiarna! Pamiętajcie, że teraz decydują nawet minuty, że nie wolno Wam zmarnować ani chwili!

Pokażcie, że i Wy możecie być pierwsi! Na 1 Maja złóżcie ojczyźnie ludowej najpiękniejszy podarunek: wykonany plan kwietniowy! (w)

„O czym Eisenhower zapomniał"

# Prasa zachodnia komentuje artykuł „Prawdy" poświęcony przemówieniu Eisenhowera

**MOSKWA. — Agencja TASS podaje przegląd prasy zagranicznej, omawiającej artykuł wstępny „Prawdy" i „Izwiestii" poświęcony przemówieniu prezydenta Eisenhowera z 16 kwietnia br.**

**Podajemy kilka wypowiedzi z różnych krajów.**

## St. Zjednoczone

Poranne dzienniki amerykańskie z 25 kwietnia poświęciły wiele uwagi artykułowi wstępnemu „Prawdy" i „Izwiestii" — „W sprawie przemówienia prezydenta Eisenhowera". „New York Times" i „New York Herald Tribune" zamieściły pełny tekst tego artykułu.

Korespondent agencji International News Service — Clark doniósł z Waszyngtonu, że komentarze przywódców kongresu w sprawie artykułu wstępnego „Prawdy" są optymistyczne, chociaż ostrożne.

Waszyngtoński korespondent agencji United Press depeszował:

**Rzecznik departamentu stanu McDermott oświadczył, że departament stanu nie zamierza natychmiast skomentować artykułu redakcyjnego „Prawdy", ale artykuł ten jest gruntownie analizowany.**

„New York Herald Tribune" w artykule wstępnym pt.: **„Rosja odpowiada" pisze: „Wyczerpująca odpowiedź „Prawdy" — oficjalnego organu rosyjskiej partii komunistycznej — na przemówienie prezydenta Eisenhowera z 16 kwietnia obejmuje szeroki krąg zagadnień i szczegółowo omawia wiele problemów.**

**Sprzeciwia się ona jakimkolwiek wstępnym warunkom „dla pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych", stwierdzając, że „jakkolwiek Rosja ma również takie warunki, nie zamierza wysuwać ich w formie „wstępnych żądań".**

„New York Herald Tribune" podkreśla, że **„atmosfera, w jakiej wygłoszone zostało orędzie prezydenta i w jakiej udzielona została odpowiedź Rosjan, była znacznie bardziej przyjazna i rokująca większe nadzieje, niż ta, w jakiej składano tego rodzaju wypowiedzi w ciągu wielu ubiegłych lat".**

Negatywne stanowisko wobec treści artykułu „Prawdy" i „Izwiestii" zajął „New York Times" w artykule redakcyjnym, który wyraźnie odzwierciedla dążenie do narzucenia Związkowi Radzieckiemu w toku rozmów w sprawie pokoju szeregu warunków wstępnych.

„New York Herald Tribune" zamieścił 28 bm. artykuł swego komentatora Lippmana, zatytułowany „O artykule redakcyjnym „Prawdy".

**„Wnikliwie napisany artykuł „Prawdy" — pisze Lippman — ma wybadać, czy prezydent gotów jest i czy jest zdolny do prowadzenia rozmów na temat dwóch głównych problemów wywołujących konflikt na świecie, w sprawie Niemiec i Chin.**

**Autor artykułu redakcyjnego doskonale wiedział — w rzeczywistości wskazał on na to ironicznie prezydentowi, że poważne rozmowy w sprawie Niemiec i Chin są w chwili obecnej dla Stanów Zjednoczonych niezwykle trudne. Autor tego artykułu wie również i fakt ten w pełni wykorzystuje, że stanowisko nasze w obu tych głównych problemach jest niepopularne wśród mas ludowych za granicą, a w sprawach Dalekiego Wschodu — w każdym razie nie cieszy się popularnością także u rządów wielkich mocarstw".**

## W. Brytania

Dzienniki angielskie z 26 kwietnia zamieściły obszerne komentarze do artykułu „Prawdy" na temat przemówienia prezydenta Eisenhowera. „Observer" wskazywał, że artykuł „Prawdy" „utrzymany jest w tonie wstrzemięźliwym i widocznie zmierza do tego, by nie zatrzaskiwać drzwi dla rozmów".

W dziale komentarzy „Observer" pisał: **„Byłoby rzeczą niesłuszną ignorować najbardziej pozytywne strony artykułu... Zawiera on propozycje nie tylko przeprowadzenia rzeczowych rozmów, lecz również podjęcia akcji na zasadzie wzajemności w celu osiągnięcia kompromisu".**

„Reynolds News" nie przytacza treści artykułu „Prawdy", lecz zamieszcza tylko informację swego komentatora dyplomatycznego oraz notatkę Driberga, który pisze, że artykuł „Prawdy" wydaje się być **„rozsądny i umiarkowany"... „W Anglii** — stwierdza Driberg — **mało zapewne znajdzie się ludzi, którzy by niezależnie od swych poglądów politycznych, nie poparli krytycznych wypowiedzi „Prawdy" o wojowniczym faryzeuszu, Johnie Fosterze Dullesie".**

„Times" w artykule wstępnym oświadcza: **„Artykuł jako całość jest najbardziej spokojna, najbardziej jasna i najbardziej rozsądna deklaracja o polityce radzieckiej spośród wszystkich artykułów, jakie ukazały się na przestrzeni wielu miesięcy..."**

Błędne poglądy, które artykuł rozwiewa to po pierwsze — że Związek Radziecki gotów jest rzekomo pójść na sensacyjne ustępstwa w imię porozumienia i po wtóre — że przestanie on rzekomo popierać komunistów za granicą"

## Francja

Artykuł wstępny „Prawdy" i „Izwiestii" poświęcony przemówieniu prezydenta USA Eisenhowera z 16 bm. stał się ośrodkiem zainteresowania dzienników paryskich. Wiadomość o ukazaniu się wspomnianego artykułu zamieściły dzienniki paryskie pod wielkimi nagłówkami przez całą szerokość pierwszych stron.

„Monde" w artykule wstępnym pt. **„Dialog jest kontynuowany"** stwierdza, że **„umiarkowany i kurtuazyjny ton odpowiedzi ZSRR pozostawia drzwi otwarte dla przyszłych rozmów".**

Maurice Ferro omawiając na łamach „Paris Presse — Intrasigeant" rozbieżności między ZSRR a mocarstwami zachodnimi, stwierdza jednocześnie, że rozbieżności te **„nie mogłyby stanowić przeszkody dla zwołania konferencji przedstawicieli czterech wielkich mocarstw".**

„France Soir" podkreśla **„wyjątkowo doniosłe znaczenie" artykułu wstępnego „Prawdy" i stwierdza, że „ZSRR godzi się na rozmowy, ale odrzuca wszelkie warunki wstępne".**

„Figaro" zaznacza, że **„zasadnicze znaczenie artykułu wstępnego „Prawdy" polega na tym, iż Moskwa gotowa jest do wszczęcia rozmów z krajami zachodnimi".**

## Niemcy

Artykuł wstępny „Prawdy" i „Izwiestii", poświęcony przemówieniu Eisenhowera, spotkał się z gorącym oddźwiękiem niemieckiej opinii demokratycznej.

„Berliner Zeitung" w artykule pt. **„O czym zapomniał Eisenhower"** zaznacza, że podczas gdy Związek Radziecki niejednokrotnie podejmował i nadal podejmuje wysiłki w kierunku zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego, rząd USA i Adenauer, ignorując wolę narodu niemieckiego, prowadzą politykę rozbicia Niemiec i włączenia ich zachodniej części do agresywnych bloków wojennych.

Artykuł wstępny „Prawdy" został szeroko skomentowany przez całą prasę zachodnio-berlińską.

Dziennik „Spandauer Volksblatt" w artykule, utrzymanym w złośliwym i prowokacyjnym tonie, rozdziera szaty z tego powodu, że Związek Radziecki nie godzi się na przyjęcie sprzecznych z jego interesami propozycji. Dziennikowi szczególnie nie podoba się zawarta w artykule „Prawdy" uwaga, że Eisenhower nie liczył się w swym przemówieniu z układem poczdamskim.

Tematy dnia

# Na szalkach paryskiej wagi

„Czy to prawda, panie Bidault, że Francja wolałaby uzbrojone Niemcy niż ewentualne porozumienie?".

To charakterystyczne pytanie rzuciła pod adresem francuskiego ministra spraw zagranicznych prawicowa gazeta paryska „Aurore". Pytanie zrodziło się po sesji rady atlantyckiej, która przed paroma dniami zakończyła swe obrady w Paryżu.

Kłopotliwe są dla min. Bidault słowa „Aurore", lecz jeszcze bardziej kłopotliwa była sama sesja, na której minister, wtłoczony między młot francuskiej opinii publicznej a kowadło amerykańskich rozkazodawców, głosować musiał za rezolucją, podyktowaną przez sekretarza stanu USA, Dullesa.

Wspomniana rezolucja głosi m. in., że „wspólnota atlantycka nie przestaje przywiązywać zasadniczej wagi do jak najszybszego wejścia w życie układu o europejskiej wspólnocie obronnej, a więc również do ratyfikacji tego układu przez wszystkich sygnatariuszy". A co to takiego owa „wspólnota" — wie we Francji każde dziecko. Jest to szyld, za którym kryje się odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu i zapewnienie mu dominującej roli w Europie zachodniej.

Co oznacza dla Francji niebezpieczeństwo militaryzmu niemieckiego — wie również każde dziecko francuskie. I stąd owo pytanie pod adresem min. Bidault, które cytowaliśmy na początku.

Czy jednak rząd francuski jest zdolny wypełnić swą obietnicę? Czy jest zdolny przeforsować w parlamencie ratyfikację układów wojennych, do czego zobowiązał się, głosując za rezolucją atlantycką?

W prasie francuskiej znajdujemy następującą odpowiedź: „Żaden rząd francuski nie może zrobić dla armii europejskiej więcej niż rząd obecny, bo przeciwstawia się temu głęboko francuska opinia publiczna. Jest rzeczą pewną, że we Francji mogłyby powstać poważne wstrząsy wewnętrzne, gdyby jacyś przywódcy francuscy usiłowali nierozważnie wywrzeć presję na parlament w kierunku ratyfikacji tego układu".

Autorem tej rozsądnej skądinąd wypowiedzi jest organ francuskich kół finansowych „Information". Okazuje się, że nawet wśród finansjery zdarzają się niekiedy przebłyski trzeźwości. Zwłaszcza ostatnio spadł na jej głowy zimny, otrzeźwiający tusz: wyniki wyborów samorządowych. W wyborach tych gaullistowscy faszyści ponieśli druzgocącą klęskę, a Francuska Partia Komunistyczna znacznie zwiększyła swój stan posiadania, zwłaszcza w miastach i okręgach przemysłowych.

Nawet ten i ów „trup polityczny" we Francji, przywrócony chwilowo do trzeźwości wskutek wyborów których wynik okazał się dlań wstrząsem, widzi jasno, że Bidault sobie, a naród francuski sobie. Jeśli na jednej szalce paryskiej wagi politycznej znalazła się sesja agresywnej rady atlantyckiej, a na drugiej szalce znalazło się zwycięstwo wyborcze komunistów, to ta ostatnia zdecydowanie przeważyła. (hesp)

# „Żołnierz zwycięstwa" wejdzie na ekrany kin łódzkich już 8 maja

**W Centralnym Urzędzie Kinematografii odbył się już pokaz nowego polskiego filmu fabularnego w dwu seriach pt. „Żołnierz zwycięstwa". Film ten, który wejdzie na ekrany łódzkie w dniu 8 maja br., to wielka epopeja historyczna ukazująca życie i walkę generała Karola Świerczewskiego-Waltera, płomiennego rewolucjonisty, patrioty i internacjonalisty.**

**Nowy film jest dziełem reżyserskim laureatki Nagrody Państwowej i Międzynarodowej Nagrody Pokoju — Wandy Jakubowskiej.**

**Postać generała Waltera odtworzył Józef Wyszomirski. Dalsza obsada przedstawia się następująco: Lenin — Jacek Woszczerowicz, Stalin — Kazimierz Wilamowski, Bierut — Józef Kozłowski, Dzierżyński — Gustaw Holoubek, Rokossowski — Rafał Kajetanowicz, w innych rolach wystąpili: Stefan Śródka, Barbara Drapińska, Tadeusz Schmidt i inni.**

## Odpowiadamy:

**ZMARTWIONA MARYLA: Pełna nazwa skrótu powinna brzmieć: Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich. Podajemy to z zastrzeżeniem, gdyż pod podanymi inicjałami może istnieć i inna instytucja.**

# Wzmożemy walkę o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

(Dokończenie ze str. 1)

Mamy tytuł do przemawiania w sprawie niemieckiej dlatego, że w ostatniej wojnie ponieśliśmy niepowetowane straty kulturalne i olbrzymie straty materialne.

Ale mamy również tytuł do występowania w sprawie niemieckiej dlatego, że mamy kilkuletnie doświadczenie współżycia z Niemiecką Republiką Demokratyczną, które świadczy najlepiej o tym, że naród polski i naród niemiecki mogą żyć w pokoju, w przyjaźni i współpracy dla obopólnego dobra i szczęścia całej Europy (oklaski).

W poczuciu naszej nierozerwalnej więzi z całym obozem pokoju, w poczuciu wspólnych dążeń i celów z patriotycznym ruchem walki przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża — zarówno w Niemczech, jak we Francji i w innych krajach Europy zachodniej — żądamy pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego w duchu układu w Poczdamie tak, aby raz na zawsze usunąć możliwość agresji imperializmu niemieckiego zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

**Słowa mówcy powitali zebrani owacjami na cześć pokoju, na cześć przyjaznych stosunków ze wszystkimi miłującymi pokój narodami.**

Serdecznie przyjęli zgromadzeni przemówienia gości zagranicznych: z Francji — Henri Marty, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Buchwitza, z Czechosłowacji — Gusty Fuczikowej i przedstawicieli Niemiec zachodnich oraz przewodniczącego francuskiego komitetu oporu przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża — Roger Romera.

Po wystąpieniach gości zagranicznych rozpoczęła się dyskusja.

Na zakończenie konferencji zgromadzeni uchwalili jednomyślnie rezolucję wśród powszechnych, gorących owacji na cześć pokoju oraz umocnienia przyjaźni i pokojowej współpracy między narodami.

## Nasze RADY

I. B.: Z chwilą zmiany stanu cywilnego, czyli — jak w podanym przez Panią wypadku, z chwilą zawarcia związku małżeńskiego, istniał obowiązek natychmiastowego powiadomienia o tym instytucji, z której pobierany był zasiłek, stanowiący rentę wdowią. Za bezprawne korzystanie z tej renty — grożą konsekwencje karne. Chociaż nikt nie może się tłumaczyć nieznajomością przepisów prawnych — może jednak uwzględnione będzie to wyjaśnienie Pani z warunkiem jednak, że należy bezzwłocznie zwrócić bezprawnie pobraną kwotę.

*Codzienna nowelka „Expressu"*

# Mądry sędzia
## (Bajka koreańska)

Zdarzyło się kiedyś, że pewien kupiec postanowił udać się z Phenianu na wiejski jarmark. Wziąwszy ze sobą trzydzieści małych paczek jedwabiu siadł na osła i udał się w drogę.

Niespodzianie zaskoczyła go noc. W pobliżu nie było ani wsi, ani nawet żadnych zabudowań. Niedaleko tylko widniało kamienne ogrodzenie, które otaczało jakiś stary grobowiec. Z obu stron grobowca wznosiły się dwa kamienne posągi.

Kupiec postanowił przenocować tutaj. Związał swoje paczki z jedwabiem, położył je sobie pod głowę, ułożył się wygodnie i zasnął. Zmęczony drogą spał bardzo mocno, a kiedy się obudził, spostrzegł z przerażeniem, że zamiast paczek z jedwabiem pod głową jego leży wielki kamień.

Kupiec gorzko zapłakał. Nie miał teraz ani pieniędzy, ani towaru i nie wiedział, z czego będzie utrzymywał swoją liczną rodzinę.

Długo, długo rozmyślał nieszczęśliwy kupiec nad swoją sytuacją i ostatecznie postanowił udać się do pobliskiej wsi, ażeby złodziejom wytoczyć sprawę przed sądem. Ale zdarzyło się akurat tak, że tamtejszy sędzia był nieobecny, a zastępował go jeden z mieszkańców wsi, starzec znany ze swego rozumu i sprawiedliwości. Dlatego też okoliczna ludność otaczała go wielkim uznaniem i szacunkiem.

Starzec wysłuchał spokojnie skargi kupca i zapytał:

— Nie widziałeś nikogo w pobliżu grobowca?

— Nie, nikogo — stwierdził kupiec. — Stały tam tylko dwa wielkie, kamienne posągi.

— A więc niech mi dostarczą te posągi na salę sądową. Będą one świadkami.

Zdumieli się wieśniacy: czyżby ich sędzia zwariował? Nigdy jeszcze nie słyszano o tym, ażeby kamienne posągi mogły być świadkami w sądzie.

Ale sędziego należy słuchać. Uczyniono więc tak, jak rozkazał.

Wszyscy mieszkańcy wsi zebrali się u progu chaty, w której sędzia odprawiał sąd. Wszyscy chcieli słyszeć, jak będzie on przesłuchiwał kamienne posągi.

Ale sędzia pozwolił tylko trzydziestu osobom wejść na salę rozpraw. I zanim przystąpił do przesłuchiwania świadków, sam osobiście przeliczył ilość obecnych.

Po czym sędzia rozpoczął rozprawę odczytaniem kilkunastu stron z dzieł znakomitych myślicieli chińskich, następnie wygłosił krótkie przemówienie na temat obowiązujących w Korei przepisów prawnych, które nakładają ciężkie kary na bandytów i złodziejów. Wreszcie oddał słowo kupcowi jedwabiu.

Kupiec opowiedział dokładnie o swojej przygodzie.

Wtedy sędzia zwrócił się poważnie do kamiennych posągów, które były ustawione w sali rozpraw.

— Odpowiedzcie mi na pytanie: kogo widziałyście tej nocy, kiedy złodzieje ukradli paczki jedwabiu?

Ale posągi, oczywiście, milczały.

Wtedy sędzia powiedział rozkazującym głosem:

— Za to, że nie chcecie odpowiedzieć na moje pytanie, skazuję was na dwanaście uderzeń pałkami.

Na znak sędziego straż chwyciła ciężkie, dębowe pałki i zaczęła okładać nimi posągi.

Wszyscy obecni na rozprawie wybuchnęli gromkim śmiechem.

— Jest wielkim przestępstwem śmiać się z rozporządzeń sądu! — krzyknął na to sędzia. — Nałożę na was za to karę: każdy z was obowiązany jest jeszcze przed zachodem słońca przynieść tutaj paczkę jedwabiu. A kto nie zastosuje się do mego rozkazu, ten otrzyma porcję kijów. Spieszcie się!

Wtedy wszyscy zaczęli błagać sędziego:

— Zmiłuj się, sędzio! Wiesz przecież, że w naszej ubogiej wsi nikt nie handluje jedwabiem! W jaki sposób moglibyśmy tu nabyć tak cenny materiał?

Ale sędzia odpowiedział stanowczo:

— Ten, który wróci tutaj bez jedwabiu, zapozna się z dębowymi pałkami!

Usłyszawszy stanowczą odpowiedź sędziego wszyscy rozbiegli się w największym pośpiechu, gdyż wiedzieli, że sędzia nie zwykł rzucać słów na wiatr.

I stało się tak, jak myślał sędzia: o zachodzie słońca trzydzieści osób, które były dopuszczone do sali rozpraw, złożyło u stóp sędziego trzydzieści paczek jedwabiu.

Kupiec, zobaczywszy paczki, krzyknął radośnie:

— To jest właśnie mój jedwab!

— Oczywiście, że twój — powiedział spokojnie sędzia. A zwracając się do tych, którzy przynieśli paczki, zapytał:

— Gdzieście go nabyli?

Wszyscy krzyknęli jednym głosem:

— U naszego sklepikarza! Przez długi czas nie chciał go nam sprzedać, ale daliśmy mu potrójną cenę, gdyż baliśmy się cięgów!

— A więc sklepikarz jest złodziejem jedwabiu — powiedział sędzia. — Odbierzcie od niego swoje pieniądze i przyprowadźcie do mnie tego złodzieja. Otrzyma on sto uderzeń pałkami po piętach.

Zwracając się zaś do swoich słuchaczy sędzia dodał:

— Kamienne posągi dopomogły nam do ujęcia złodzieja. Gdybym nie kazał ich bić, nie śmielibyście się. Gdybyście się nie śmieli, nie nałożyłbym na was kary. Gdybym nie nałożył na was kary, nie pobieglibyście szukać jedwabiu i nie zapłacilibyście za niego potrójnej ceny. Widzicie więc sami, że dzięki posągom udało nam się odnaleźć złodzieja!

(Tłum. J. K.)

## Egzaminy dojrzałości rozpoczynają się 20 maja

**Już za trzy tygodnie, w dniu 20 maja, rozpoczynają się egzaminy dojrzałości w szkołach ogólnokształcących. Potrwają one do 8 czerwca.**

**Egzaminy pisemne odbędą się 20, 21 i 22 maja. Terminy egzaminów ustnych ustalą dla poszczególnych terenów wydziały oświaty przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych.**

**Jeśli idzie o technika zawodowe, egzaminy dojrzałości — ustne i pisemne — odbędą się w czasie od 18 do 31 maja.**

# Trwają ostatnie przygotowania...



# Czerwienią ulic robotnicza Łódź wita 1-Maja!

**JUŻ tylko godziny dzielą nas od święta 1 Maja. Szare mury kamienic złoci słońce. W jego promieniach czerwień udekorowanych gmachów i wystaw sklepowych nabiera żywszych odcieni. Z każdą godziną Łódź wygląda bardziej odświętnie.**

* * *

Ubezpieczony linami zawisł strażak na frontonie gmachu przy ul. Piotrkowskiej 55. Starannie umocowuje dużą jedynkę — później napis „Maja". Jeszcze wkręca żarówki, aby i wieczorem napis „1 Maja" rozkwitał bielą na czerwieni materiału.

Nad ulicą, przy skrzyżowaniu ul. 22 Lipca i Al. Kościuszki, łopocą targane wiatrem czerwone flagi. Zwisają one niemal ze wszystkich okien, nadając budynkowi uroczysty charakter.

Tonie w czerwieni gmach Prezydium Rady Narodowej. Na jego szczycie powiewa szereg czerwonych chorągwi. Robotnicy ustawili już na chodniku trybunę, przed którą defilować będziemy w piątek.

W wielu domach mieszkalnych, w biurach — gospodynie i sprzątaczki myją okna. Dozorcy bielą krawężniki chodników. Na ul. Piotrkowskiej w okolicy Przejazdu robotnicy z zapałem reperowali popękany asfalt, aby nam w piątek łatwiej było maszerować.

Wzdłuż całej trasy pochodu zainstalowano już megafony. Na Pl. Wolności i w innych ruchliwszych punktach ustawiono olbrzymie gigantofony. W czasie pochodu rozbrzmiewać przez nie będą pieśni, muzyka, hasła...

Przed sklepem CPLiA stoi grupka kobiet i mężczyzn. Otaczają oni niewielki stolik z artykułami dekoracyjnymi. Gołąbki pokoju z tektury, chorągiewki 1-Majowe cieszą się olbrzymim powodzeniem.

— Niemal każda matka kupuje swemu dziecku czerwoną czy biało-czerwoną papierową chorągiewkę za kilkadziesiąt groszy — mówi sprzedawczyni CPLiA, ob. Janina Wiśniewska. — W ciągu kilku godzin sprzedałam kilkaset chorągiewek, kilkadziesiąt tekturowych gołębi oraz kilka emblematów ZMP. Wielkim powodzeniem cieszą się także papierowe litery do transparentów...



**Trwają ostatnie przygotowania do 1 Maja. A w piątek rano tonące w czerwieni ulice rozbrzmiewać będą gwarem wielotysięcznego tłumu manifestującego swą radość z osiągnięć i wolę pokoju. Już za kilkanaście godzin spotkamy się wszyscy we wspólnym pochodzie.**

**W. U.**

## ...A po pochodzie — zabawa! Co przygotowują artyści na występy 1-Majowe?...

**Plac Komuny Paryskiej**
**Plac Niepodległości**
**Plac Zwycięstwa**
**Park 1 Maja**
**Plac Barlickiego**
**Rynek Bałucki**
**Park Ludowy**

...oto 7 punktów, w których odbędą się 1 Maja zabawy ludowe. Poprzedzą je występy artystyczne zespołów świetlicowych i aktorów scen łódzkich oraz, na Rynku Bałuckim i Pl. Niepodległości, występy artystów przebywającego w Łodzi cyrku.

Zanim jednak na placach i w parkach zabrzmią skoczne dźwięki melodii, a tysiące par zawirują w tańcu, odwiedzimy wykonawców programu artystycznego. Zobaczymy, co przygotowują na świąteczne imprezy.

JANUSZ GOLC

wystąpi w charakterze konferansjera.

— Załogi naszych fabryk postarały się, aby moja konferansjerka była jak najradośniejsza — zwierza się na wstępie. — Toteż wiele miejsca zamierzam poświęcić osiągnięciom naszych fabryk i zakładów pracy. Im też, przodującym w realizacji planu 6-letniego będziemy dedykować poszczególne numery programu. Wystąpię również w wesołym repertuarze jako... wykonawca piosenek i monologów.

Niezależnie od tego obdarzony zostałem jeszcze jedną, bardzo miłą zresztą, funkcją. Po części artystycznej będę.... gospodarzem zabawy. Już z góry cieszę się na myśl o czekających mnie przyjemnościach...

WANDĘ BOJARSKĄ

spotykamy na próbie nowej sztuki. Zadyszana i trochę zmęczona zbiega ze sceny.

— Na Święto Pracy przygotowuję szereg wesołych piosenek, które odśpiewam solo i w duecie, przypuszczalnie z kolegą Waydą. Publiczność łódzka zawsze życzliwie wita nasze występy, toteż przygotowujemy się z dużym zapałem...

Przypuszczalnego partnera Wandy Bojarskiej

EDMUNDA WAYDĘ

także zastajemy na próbie.

— 1 Maja jest świętem radości — mówi znany aktor — i dlatego chcielibyśmy w tym dniu dać jak najwięcej radości łódzkiemu społeczeństwu. Nastawiamy się więc przede wszystkim na program rozrywkowy: piosenki okolicznościowe polskie i radzieckie, arie, duety itp. Jeśli pan mnie nie zdradzi przed publicznością, to powiem coś jeszcze... Otóż w występach nie ograniczymy się do przysłowiowych dwóch, trzech numerów, ale postaramy się dać jak najwięcej, ile tylko będziemy mogli...

* * *

Proszę mi wybaczyć, ale musiałem zdradzić. Trudno bowiem zachowywać dyskrecję znając tak interesujące szczegóły... (j)

## Wszystkie kobiety Łodzi spotkają się w pochodzie!

W pochodzie 1-Majowym pójdziemy wszyscy: robotnicy, naukowcy, chłopi, nauczyciele, młodzież. Ale niech nie zabraknie tam również kobiet - gospodyń domowych, kobiet - matek.

**Pod sztandarami Ligi Kobiet powinny pójść nie tylko członkinie tej organizacji, lecz też wszystkie kobiety niezorganizowane i nie pracujące, którym droga jest ojczyzna ludowa, które miłują pokój.**

Biorąc udział w pochodzie, kobiety polskie dadzą wyraz solidarności z międzynarodowym proletariatem, dadzą wyraz prawdziwego patriotyzmu.

**Zmobilizować jak największą ilość kobiet nie pracujących do udziału w pochodzie 1-Majowym** — oto zaszczytne zadanie dla przodownic społecznych Ligi Kobiet.

* * *

**— Sąsiadko, a wy na pochód nie idziecie?**

**— Poszłabym, tylko — co zrobić z dzieckiem? Nie mam go gdzie zostawić...**

I na to znajdzie się rada. Przede wszystkim **w dniu 1 Maja otwarte będą przedszkola.** Prócz tego w każdej dzielnicy Łodzi będą czynne specjalne **„kąciki dziecka"** zorganizowane przez Ligę Kobiet. Matki, udając się na pochód, będą więc tam mogły zostawić swoje pociechy pod troskliwą opieką aktywistek społecznych.

A oto punkty, w których zbiorą się w dniu 1 Maja członkinie LK oraz nie należące do organizacji gospodynie domowe.

**Ul. Andrzeja 1, o godz. 8.30 — zbiórka kobiet z dzielnicy Śródmieście i Śródmieście-Prawa, o godz. 9 — z dzielnicy Staromiejskiej. W tym też lokalu będzie się mieścił „kącik dziecka". Dzielnica Śródmieście-Lewa zbiera się o godz. 9 przy ul. Piotrkowskiej 48, natomiast dzieci pozostaną przy Andrzeja 1.**

**Ul. Bronisławy 8, godz. 8 — to miejsce i czas zbiórki kobiet z dzielnicy Górnej. Ul. Wólczańska 216 — punkt zborny dla dzielnicy Górnej-Prawej, godzina również 8. Przy ul. Limanowskiego 56, o godz. 9 zejdą się mieszkanki Bałut, przy Pabianickiej 159, o godz. 9 — Rudy Pabianickiej, przy ul. Kopcińskiego 58, o godz. 8.30 z Widzewa.**

W każdym z tych punktów będą również zorganizowane „kąciki dziecka", gdzie bawiąc się w gronie rówieśników, malcy będą oczekiwać na swe mamusie.

**A więc — wszystkie kobiety Łodzi spotykają się w pochodzie 1-Majowym!**

## Zaszczytnie wykonali zobowiązania 1-Majowe

**Pożytecznym i pięknym czynem 1-Majowym uczniów Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi było odgruzowanie terenu budowy prowadzonej przez MPRB nr 3 przy ul. Żeromskiego 115. Uczniowie szkoły wykazali przy wykonaniu swego zobowiązania tyle entuzjazmu i sumiennego wysiłku, że zdobyli pełne, gorące uznanie pracowników budowlanych.**

**Za pośrednictwem „Expressu" dyrekcja MPRB nr 3 składa uczniom wyrazy serdecznego podziękowania za pracę, której wynikiem było wywiezienie 130 metrów sześciennych gruzu i całkowite uporządkowanie terenu budowy.**

* * *

**Pracownicy bazy transportu Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązali się wykonać remont kapitalny 3 samochodów marki „ZIS" i remont średni 4 samochodów marki „Star 20" w terminie o 15 dni krótszym, niż przewidywał harmonogram.**

**Zobowiązanie zostało wykonane w dniu 30 kwietnia, co dało oszczędności w sumie ponad 10 tys. zł.** (z)

## KRONIKA DNIA

**Przedstawienie w Teatrze im. Jaracza „Sprawa rodzinna" w dniu 30 bm. nie odbędzie się. Bilety wykupione na ten dzień ważne są w dniach 6, 7, 9 i 10 maja po uprzednim ostemplowaniu w kasie.**

* * *

**W związku z odwołanymi trzema przedstawieniami sztuki „Henryk VI na łowach" dyrekcja Teatru Nowego zawiadamia, że bilety wykupione na dzień 26 bm., godz. 15, ważne są dnia 3 maja, o godz. 15, z dnia 28 kwietnia — ważne są dnia 2 maja, o godz. 19, z dnia 29 bm. — ważne są 3 maja, o godz. 19.**

* * *

**Dnia 30 bm., o godz. 19, odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Piotrkowskiej 86 wieczór literacki pt. „Twórczość Franciszka Rabelais". Referat wygłosi Ariadna Demkowska.**

* * *

**Dnia 30 bm., o godz. 18, otwarta zostanie w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku im. Sienkiewicza VIII doroczna wystawa prac członków Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Łódzkiego.**

## *Mili goście na akademii u przyszłych przedszkolanek*

Trzeba było widzieć, z jakim entuzjazmem i serdeczną radością uczennice Liceum Wychowawczyń Przedszkoli witały posła, dyrektora Południowo - Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego — Wandę Gościmińską. Nim dotarła od drzwi świetlicy do stołu prezydialnego, dosłownie tonęła w naręczach kwiatów.

**— Bardzo ją kochamy** — mówiła zebranym na akademii 1-Majowej gościom jedna z uczennic. — **Jest naszą przyjaciółką i opiekunką. Załoga fabryki, której jest dyrektorem, stale się nami interesuje, pomaga nam na każdym kroku. Kilka dni temu na przykład zwiedziłyśmy fabrykę, jutro nasze zespoły artystyczne wezmą udział w ich akademii 1-Majowej. I tak stale, utrzymujemy z nimi kontakt niemal codziennie...**

**— A oto drugi miły gość, który specjalnie przyjechał z Warszawy, żeby razem z nami wziąć udział w radosnym święcie klasy robotniczej — młody Koreańczyk!...**

I znów wybucha entuzjazm, który się szybko zmienia w żywą manifestację przyjaźni między narodami. Dziewczęta ubrane odświętnie w białe bluzki i granatowe spódnice wstają ze swych miejsc skandując:

**— Kim—Ir—sen, Kim—Ir—sen!...**

Rozpoczyna się właściwy program szkolnej akademii 1-Majowej. Dyrektor Liceum — ob. **Krzemińska** zabiera głos. Mówi o tradycjach 1 Maja, przypomina momenty bohaterstwa klasy robotniczej Łodzi. Mówi o zadaniach pedagogów i wychowawców, pod których kierunkiem wyrastają młode szeregi budowniczych socjalizmu w Polsce.

Następnie uczennice — **Szczerba i Frankowska** — wręczają Wandzie Gościmińskiej podarunki dla dzieci z jej fabrycznego przedszkola. Są to liczne, pięknie wykonane przez dziewczęta z Liceum zabawki. Na pewno sprawią one wiele radości małym przedszkolakom.

A później dyr. Krzemińska rozdaje nagrody przodującym nauczycielom i uczennicom Liceum. Przodownicami nauki są w tym roku: **Basia Wilmańska, Kazia Pawłowska, Danusia Apftyka, Henryka Czerwińska i Stasia Walczak.** Oklaskiwane gorąco przez koleżanki przyjmują kolejno swe nagrody.

**Wyróżnienie specjalne, dyplom Polskiego Komitetu Frontu Narodowego, za wybitne zasługi w pracy agitatorskiej i organizacyjnej otrzymuje uczennica Władysława Górska. Dyplom podpisany jest własnoręcznie przez Bolesława Bieruta!**

Uczennice powstają z miejsc, rozlega się okrzyk: **„Niech żyje ukochany przywódca narodu polskiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut!"**

A w chwilę później sala skanduje:

**— Bie—rut, Bie—rut, Bie—rut!...**

Zakończeniem akademii jest doskonale opracowana, bogata część artystyczna. (z)

## *„Zaczęło się nad morzem"* (30)



**— Nie wiem, co stało się ostatnio Jance — żali się Jurek przed Stasią. — Wyraźnie unika mnie, boczy się, taka jakoś nabarmuszona...**

**— E, chyba przesadzasz — mówi Stasia. — A co ona mogłaby mieć do ciebie? Ja myślę, że te jej grymasy, to po prostu tęsknota za Jankiem. Doprawdy nie masz powodu do zmartwień...**

**„Powiedzieć, nie powiedzieć"?... Jankę aż korci, żeby zwierzyć się Rajmundowi z zupełnie już konkretnych podejrzeń w stosunku do Jurka, ale pamięta przecież, że dla dobra sprawy nikomu, ale to nikomu nie powinna nic mówić.**

**A Jurek, nie spostrzeżony przez nich, kroczy za nimi krok w krok...**

**W takim stanie jeszcze Jurka nie widzieliśmy nigdy. Zaciśnięte pięści, przykry grymas twarzy świadczą, że jest on z jakiegoś powodu bardzo zły...**

**Ale na razie nie zdradzimy wam przyczyny tego nastroju, bo wówczas wszystko byłoby jasne. Poczekajmy jeszcze kilka dni — zagadka się wyjaśni. Nadciągają dni brzemienne w wypadki...**

## Kolarskie Raidy Pokoju

# Wszyscy na start!

### Każdy posiadacz roweru gotów do walki o pokój

Z OKAZJI VI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa odbędą się na terenie całego kraju w dniu 10 maja masowe ZMP-owskie Raidy Kolarskie. Tysiące posiadaczy rowerów na terenie naszego miasta zamanifestują w tym dniu swą gotowość walki o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Aby sprawnie przeprowadzić tę masową imprezę, a tym samym wciągnąć jak najszersze rzesze do systematycznego uprawiania tej pięknej dyscypliny sportu, Komisja Masowych Biegów Kolarskich przy Komitecie Etapowym ustaliła trzy punkty docelowe na Placach: Barlickiego, Zwycięstwa i Niepodległości oraz ustaliła i wymierzyła trasy.

Każdy posiadacz roweru powinien wziąć udział w tej pięknej imprezie. O ile zaś z jakichkolwiek przyczyn nie będzie mógł tego uczynić, powinien swój rower pożyczyć sąsiadowi, znajomemu lub komuś z rodziny, który chętnie weźmie udział w raidach.

Koła ZMP i sportowe w zakładach pracy i szkołach zbyt słabo wzięły się do mobilizacji uczestników, do ustalania drużyn, do zorganizowania na swym terenie punktu naprawy rowerów itd. Powinny one z całym zapałem i energią przystąpić do mobilizowania ludzi, do wyjaśniania celu i znaczenia raidów oraz objaśnienia, jak one będą technicznie wyglądały.

Zdarzają się wypadki, że niektórzy myślą, iż będą to wielokilometrowe wyścigi. Dlatego musimy im wyjaśnić, że jazda na trasie nie może przekraczać 12 km na godzinę. Krokiem marszowym idziemy 6 km na godzinę, a kolarze biorący udział w Wyścigu Pokoju jadą przeciętnie w granicach 40 km na godzinę.

Musimy już formować drużyny, wyznaczać drużynowych i zgłaszać się jak najprędzej do Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, Plac Komuny Paryskiej 5, gdzie zgłoszone drużyny dostaną numer i kartę uczestnictwa z podaną trasą, godziną startu i przyjazdu na punkt docelowy.

Należy zorganizować na swym terenie punkt naprawy rowerów, gdzie ci wszyscy, którzy posiadają uszkodzone rowery, mogliby naprawić je oraz przygotować do drogi tak, aby później nie było niespodzianek.

Każda drużyna musi pamiętać, że na trasie będzie sędzia z opaską, u którego należy stemplować karty uczestnictwa, gdyż drużyna, która tego nie dopełni, będzie zdyskwalifikowana.

Zarząd Łódzki ZMP i Łódzki Komitet Kultury Fizycznej ufundowały nagrody dla zakładu pracy i szkoły, z której startuje największa ilość drużyn.

A więc posiadacze rowerów, stawiajcie sobie za zadanie, że wszyscy startujecie w masowych ZMP-owskich Raidach Kolarskich!

Aby to zadanie wykonać, każda organizacja ZMP-owska, każde koło sportowe, każdy ZMP-owiec, każdy członek koła sportowego musi być propagatorem, organizatorem i uczestnikiem tej wielkiej, pokojowej imprezy.

**Z. Borowski**

## RADIO

**PROGRAM NA PIĄTEK, 1 MAJA 1953 r.**

5.00 Program z Warszawy. 8.50 Reportaż aktualny w oprac. K. Zygmunda. 9.00 Program z Warszawy. 11.00 Program z Łodzi — transmisja pochodu 1-Majowego. 15.30 Program z Warszawy. 22.00 „Łódź i województwo łódzkie w dniu 1 Maja" — reportaż aktualny K. Zygmunda. 22.15 Program z Warszawy i koniec audycji.

## TEATRY

**Nowy** — nieczynny
**Im. Jaracza** — Centralna Akademia 1-Majowa
**Powszechny** — „Intryga i miłość" — 19
**Mały** — „Domek trzech dziewcząt" — 19.15
**Muzyczny** — „Kraina uśmiechu" — 19.15
**Pinokio** — próba
**Arlekin** — „Aladyn 1001" — 17

## KINA

**BAŁTYK** — Cesarski piekarz II ser. — 14, 16, 18, 20
**GDYNIA** — Program filmów dokumentalnych — 18, 19. Dusze czarnych — 20. Program dla najmłodszych — 16, 17
**1 MAJA** — W pogoni za sławą — 17, 19
**MŁODA GWARDIA** — Nikt nic nie wie — 15, 18, 20
**MUZA** — Pieśń tajgi — 18, 20
**PIONIER** — Zwycieski powrót — 17, 19
**POLONIA** — Aktorka — 16, 18, 20
**PRZEDWIOŚNIE** — Wiejski lekarz — 18, 20
**REKORD** — Cud w Mediolanie — 18, 20
**ROMA** — A po sobocie jest niedziela — 18, 20
**SOJUSZ** — Cywil na stadionie — 18.30
**STYLOWY** — Nieczynne z powodu remontu
**ŚWIT** — Konfrontacja — 18, 20
**TATRY** — Drużyna — 16, 18, 20
**WISŁA** — Trzy opowieści — 16, 18, 20
**WŁÓKNIARZ** — Trzy opowieści — 16.30, 18.30, 20.30
**WOLNOŚĆ** — Jutro będzie się wszędzie tańczyć — 16, 18, 20
**ZACHĘTA** — Kwiat miłości — 18, 20
**DWORCOWE** — Natchnienie. Czas decyduje. PKF 16-53 — 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

**WYSTAWY**

Wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego, Piotrkowska 230, otwarta codziennie od 10 do 18 za wyjątkiem czwartków.

W dniu 1 maja — od godz. 14 do 20.

## Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Limanowskiego 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo - ginekologiczny: dziś przez całą dobę dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.






## Czy już znasz regulamin biegu 7 x 2000m?

Zgodnie z zapowiedzią, podajemy pełny tekst regulaminu biegu rozstawnego 7x2000 m o nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego".

Regulamin ten został opracowany przez Sekcję Lekkoatletyczną ŁKKF na podstawie regulaminu nagrody przechodniej z tym, że wszystkie zasadnicze, a obowiązujące dotychczas punkty zostały w nowym regulaminie utrzymane. Nowy regulamin w sposób wyczerpujący zaznajamia nas z celem, zadaniami i historią biegu sztafetowego 7x2000 m.

**I. CEL I ZADANIA BIEGU**

**Bieg rozstawny 7x2000 m o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego" ma na celu spopularyzowanie biegów średnich w lekkoatletyce jako podstawowych do uprawiania innych konkurencji i nadanie imprezie charakteru masowego.**

**Zadanie to zostaje wykonane przez wyznaczenie trasy biegu w zdrowej, zadrzewionej i ruchliwej części zieleńca miejskiego i udział w biegu maksymalnej ilości zespołów, jaką jest zdolna wystawić każda jednostka organizacyjna.**

**II. TERMIN, MIEJSCE ZBIÓRKI I TRASA BIEGU**

**1. Bieg rozstawny 7x2000 m o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego" odbywa się w maju lub czerwcu, w terminie ustalonym w Jednolitym Kalendarzyku Sportowym.**

**2. Zbiórka startujących zespołów, sędziów i komisji organizacyjnej odbywa się w budynku Państwowego Technikum Włókienniczego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 115 (3 minuty drogi od miejsca startu), punktualnie o godz. 9. Start o godz. 10.**

**3. Trasa biegu — start, miejsce zmian i sprzętu znajduje się w Parku Poniatowskiego przy Pomniku Wdzięczności, skąd dalej bieg odbywa się alejami parkowymi, oznaczonymi strzałkami wskazującymi kierunek biegu.**

**III. PROGRAM BIEGU I JEGO HISTORIA**

**Bieg rozstawny o nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego" odbywa się w oparciu o ramowe przepisy lekkoatletyczne GKKF na dystansie 14.000 m, to jest na trasie odpowiadającej długości drogi z Łodzi do Rzgowa, na której bieg ten był przeprowadzany w okresie przedwojennym. Dopiero w okresie powojennym władze sportowe, traktujące sport jako jeden z elementów wychowania zdrowego i silnego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zmieniły w roku 1947 trasę na korzystną dla zdrowia zawodników przenosząc ją do malowniczego parku miejskiego, zazielenionego, o nawierzchni ziemnej, pozostawiając zarówno długość trasy, jak i długość poszczególnych odcinków bez zmian. Wynoszą one 7x2000 m, co równa się 14.000 m, które przebiega 7 zawodników, każdy swój odcinek o długości 2000 m.**

**IV. PRAWO UCZESTNICZENIA W BIEGU**

**W biegu rozstawnym 7x2000 m o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego" mają prawo startować: koła sportowe poszczególnych zrzeszeń, szkolne koła sportowe (przy czym uczestnik biegu w zespole SKS musi mieć ukończone 18 lat).**

**Zawodnicy zarówno z terenu miasta Łodzi jak i pozamiejscowi, muszą posiadać: zaświadczenie lekarskie wydane zgodnie z zarządzeniem GKKF, legitymację z fotografią udowadniającą przynależność do zgłaszającego ich koła sportowego, przepisowy, jednolity strój sportowy o barwach macierzystej jednostki organizacyjnej.**

**V. KIEROWNICTWO BIEGU**

**Organizatorem biegu rozstawnego 7x2000 m mężczyzn o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego" jest Komitet Organizacyjny złożony z przedstawicieli Redakcji „Expressu Ilustrowanego" (fundator nagrody) i członków Prezydium Sekcji Lekkoatletycznej ŁKKF.**

**Sprawozdanie z biegu składa sędzia główny najpóźniej w ciągu 7 dni od daty biegu w Prezydium ŁKKF.**

**VI. KOSZTY BIEGU**

**Koszty przyjazdu i wyżywienia zawodników pokrywają macierzyste koła.**

**VII. NAGRODY I SPOSÓB ICH ZDOBYCIA**

**1. Nagrodę główną w biegu rozstawnym 7x2000 m mężczyzn o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego" stanowi statua z brązu, przedstawiająca biegacza.**

**2. Nagroda staje się własnością zespołu, który zdobędzie ją trzykrotnie, niekoniecznie kolejno.**

**3. Nagroda do chwili jej zdobycia przez którekolwiek koło sportowe musi być zwrócona każdorazowo do Redakcji „Expressu Ilustrowanego" (Łódź, ul. Piotrkowska nr 102 a) w terminie 2-tygodniowym przed datą następnego kolejnego biegu.**

**4. Ponadto ilość dyplomów i nagród dla wyróżnionych zespołów określi każdego roku specjalnie do tego powołana komisja nagród.**

**VIII. ZAKOŃCZENIE**

**Regulamin ten rozpracowano w formie poszerzonej na podstawie pierwotnego regulaminu z roku 1947 i w swych zasadniczych punktach nie ulega on zmianie przez cały czas rozgrywania biegów o nagrodę przechodnią Redakcji „Expressu Ilustrowanego", natomiast w punktach porządkowych może być zmieniony.**

**Wszelkie sprawy nie objęte niniejszym regulaminem, a które mogą się wylonić w chwili organizacyjnego przygotowania biegu, jak i w czasie samego biegu, będzie rozstrzygała komisja odwoławcza, w skład której wejdą przedstawiciele Prezydium ŁKKF i Redakcji „Expressu Ilustrowanego".**

## Przegrali z Poznaniem może wygrają ze Stalinogrodem

Po meczu bokserskim z Poznaniem, pięściarze naszego województwa spotkają się w najbliższą niedzielę z reprezentacją województwa stalinogrodzkiego. Zawody odbędą się w Wieluniu, w sali kina, o godzinie 11.

Reprezentacja woj. łódzkiego wystąpi w następującym składzie: **Brzózka** (Unia Piotrków), **Bogusz** (Spójnia Wieluń), **Szczepański** (Stal Kutno), **Twardowski** (Spójnia Tomaszów), **Guziński** (Włókniarz Pabianice), **Piotrowski** (Kolejarz Kutno), **Masiarek** (Unia Piotrków), **Szczepański** (Kolejarz Kutno), **Ziemnicki** (Włókniarz Tomaszów), **Stec** (Unia Piotrków).

Śląsk zapowiada przysłanie silnego składu z **Górawskim, Sokołowskim, Hechtem i Kaczmarkiem** na czele.

Mecz z Poznaniem zakończył się wprawdzie naszą porażką 12:8, ale drużyna była osłabiona brakiem Masiarka i Ziemnickiego. Ponadto niespodziewanie słabą formę wykazał Wojtasiński.

Cieszy nas natomiast doskonała forma wykazana przez Brzózkę i młodego piórkowca, Szczepańskiego.

**(J. B.)**

## Francja, Anglia i Szkocja zgłosiły bokserów do Mistrzostw Europy

Komitet Organizacyjny Mistrzostw Europy w boksie otrzymał imienne zgłoszenia pięściarzy Francji, Anglii i Szkocji.

Reprezentacja Anglii składa się z pięciu pięściarzy: w wadze piórkowej — Lewis, w lekkiej — Hinson, w lekkośredniej — Wells, w średniej — Barton i w półciężkiej — Cooper.

Szkocja wystawia trzech reprezentantów. Są to: w wadze muszej — Currie, w koguciej — Smillie i w lekkośredniej — Mullen.

W reprezentacji Francji znajduje się sześciu zawodników. W wadze koguciej wystąpi Martin, w piórkowej — Hamla, w lekkiej — Person, w lekkopółśredniej — Daidi, w półśredniej — Lombardet i w lekkośredniej — Candau.

## Piłkarze przygotowują się do spotkania Polska — CSR

We Wrocławiu rozpoczął się obóz treningowy piłkarzy polskich, przygotowujących się do meczu z Czechosłowacją.

Na obozie znajduje się 18 piłkarzy: Szymkowiak, Kłaczek, Gędłek, Bartyla, Banisz, Narloch, Bieniek, Durniok, Alszer, Anioła, Breiter, Cieślik, Mordarski, Krajewski, Kohut, Wieczorek i Szczurek.

### *Skład reprezentacji „B" na mecz w Pradze*

Na mecz piłkarski reprezentacji „B" Polski i CSR, który odbędzie się 2 maja, w Pradze, wyjedzie do Czechosłowacji następująca ekipa polska:

**Wyrobek, Gronowski H., Sobkowiak, Kaszuba, Korynt, Cichoń, Słoma, Wieczorek, Chudziak, Gronowski R., Kościelny, Kępny, Szymborski, Sobek, Gogolewski i Kotaba.**

Z piłkarzami wyjeżdżają trenerzy Jesionka i Dziwisz oraz sędzia Cobes.

## Najlepszy zespół mają szachiści warszawskiego Ogniwa

W finałowych rozgrywkach o drużynowe szachowe mistrzostwo Polski tytuł mistrzowski zdobyli szachiści warszawskiego Ogniwa — 13 pkt. przed Kolejarzem (Kraków) — 12,5 pkt., AZS (Gliwice) — 12 pkt. i Spójnią (Poznań) — 10,5 pkt.



Andrzej Braun




59)

— Ho, ho! Patrzcie, jak Markowski teraz gada. Gdzieś to, u Krawczyka wymyślił? — szydzili nieprzyjaźnie ludzie Kryma.

Markowski nie odpowiadał. Szukał Budnika, czuł, że wypada coś powiedzieć, jakoś usprawiedliwić się. Niech postawią jego sprawę na Kole.

Budnika spotkał przed Komitetem. Czuł się nieswojo, ale nie mógł inaczej.

— Wiecie, towarzyszu — zaczął cicho. — Chciałem z wami pomówić, parę słów.

Budnik spojrzał na niego ponuro.

— Ja wiem, wiem, co chcecie powiedzieć... — machnął ręką. — Szkoda słów. Wstyd!

Markowski spłonął gwałtownym rumieńcem i obrócił się na pięcie.

VI

Kaczor nie miał czasu zjeść śniadania. Najpierw przez dwa dni walczył o palaczy. Kiedy toczyły się długotrwałe spory na temat: ciąć płomieniem czy gilotyną, on był jednym z pierwszych i najgorętszych agitatorów płomienia. Chwytał za rękawy inżynierów i ciągnął na długie pogawędki, w których główny problem stanowiło pytanie: co jest nowocześniejszą i bardziej ekonomiczną techniką obróbki — palenie czy cięcie mechaniczne.

— Bo widzi pan — powtarzał zafrasowany. — Ja nie mam na tyle szkoły, żeby samemu to rozgryźć. Ja jestem tylko praktyk. A z praktyką to różnie! Robota zależy od zorganizowania. Wy to wiecie, panowie, wy możecie ocenić. Jak już robić, to zgodnie z najnowszymi zdobyczami techniki.

Nieraz też wyrażał obawy innego rodzaju.

— Widzicie, inżynierze. Ja szkoły nie mam. Człowiek po latach samej praktyki łatwo wpada w rutynę. Można tak zeskorupieć w rutynie, że położy się cały postęp. Marksizm każe korzystać z nauki. Ja się nie upieram, ja się dam przekonać, ja może nie mam racji. Ale musicie wy, towarzysze ze szkołą, poradzić.

Inżynierowie jak to inżynierowie. Mówili między sobą, radzili z Kaczorem i brygadzistami. Mieli tysiące argumentów na obie strony. Potrafili godzinami dowodzić w zawiły, naukowy sposób, że palenie ma masę zalet, a następnie równie długo wykazywać, że cięcie mechaniczne ma również swoje dobre strony. Kaczor rozumiał, że sprawa jest skomplikowana, ale uświadomił sobie, że inżynierowie są „obiektywni". I to go bolało. To wydawało mu się zdecydowanie niesłuszne, to kłuło go jak igła i nie pozwalało się uspokoić.

— No dobrze — powtarzał cierpliwie. — Ale co jest „nowocześniejsze", co przyspieszy robotę, co da większą oszczędność materiału?

Na to pytanie nie mógł dostać prostej, jednoznacznej odpowiedzi. Kiedy po wielu tego rodzaju roztrząsaniach z czyichś ust padło to właśnie określenie, że cięcie płomieniem jest „techniką nowocześniejszą", Kaczor stał się namiętnym agitatorem palenia.

— Widzicie, towarzysze! — przemawiał Kaczor. — Musimy stosować i sami tworzyć najnowocześniejsze metody pracy. Nigdzie tyle ubocznych względów nie hamowało rozwoju techniki za kapitalizmu, co w budownictwie okrętowym na stoczniach. Musimy z tym skończyć. Nie potrzebujemy się liczyć ze względami kapitału. Pokazaliśmy, że możemy budować statki lepiej i prędzej. Dlaczego my mamy jeździć do stoczni Ansaldo, czy innej, i tam się uczyć u burżuazji, a nie oni od nas?

Ludzie — różnie. Jedni kpili ze starego i jego bzika, inni, zwłaszcza partyjniacy, popierali go, ale roztapiali to wszystko w górnolotnych frazesach i sloganach, że „socjalizm", że „produkcja"...

(D.c.n.)

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: [illegible] — Redakcja nocna: 145-58. — Dział Miejski: 244-78, 137-47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa". Prenumerata miesięczna zł 5,00, kwartalna zł 15,00, półroczna zł 30.00 — przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 10 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17. Papier druk. mat. 60 g. D-4-18669